

prz[...]szłość



MARIA CYRANOWICZ, BARTOSZ DŁUBAŁA, MIRA KRÓL, ALEK-
SANDRA KASPRZAK, RABAN NOWAKOWSKIE, LULA SARNIA

prz[...]szłość

MARIA CYRANOWICZ

rondo Prawa praw

westrzał czerwonego ciała z gazów i plazmy rozświetlony na ciemno

Tłum, Władza, Obywatel

z budynków bloków bram ludność kobiecość żeńskość wzdłuż ulic wszcz
wrywa się biodrami kolanami stopami obutymi w spacerujący marsz
poruchem ramion dłoni rozpościera transparentność wydarzeń

piersi wybijane natłokiem skurczów dudniących pod skórą
w mieszaninie azotowo-tlenowej przyręchtowane do plecaków toreb tułowia
tłoczą się tłumnością okrzyków skandowanych z ust w usta
skręcanych w sznur ściśle opasujący kordon służb ochrony porządku i bezpieczeństwa
rozwibrowuje się w tańcu rondo prawa praw

wwalają się oslepiające wrzaski w uszy obite białym kaskiem

mrowie mundurowe iluminuje odbłaskami na kurtkach
ciskanyymi pomiędzy wulgarnie litery wędrujące banerami
skaczące w rękach kartonowych hasel
przodem niesie się ryk ostentacji negacji

w propagandowym rytmie odblokowanych represji
rezerwy mięśni gazu teleskopowych pałek wobec protestujących
na podstawie podstawy prawnej serwowanej z hojnych środków
przymusu bezpośredniego: ataku obezwładnienia i innych technik perswazji
wije się w mechanizmie prewencji wieloramienny rząd tarcz

w opresji presji wywieranych na osoby poprzez wywoływanie bólu
fizycznego i dyskomfortu psychicznego w celu spowodowania ich zachowania
lub działania wbrew wolnej woli zgodnie z poleceniami funkcjonariusza publicznego
w kotłowniku biernego oporu uniemożliwiającego wykonywanie czynności
następuje rozchwianie dychotomicznych relacji

siła bezsilnych nie poniży już pragnień
krzywda w balkonie płonie jak tęczowa chorągiew
pomimo warstw rozwarstwienia mniejszości wykluczenia
zewsząd napiera znieorganizowany gniew

aplikacje serwisy portale komunikatory społeczności
czatują w sieciach demonstracji w wielości różnorodności

w wyniku orzeczenia trybunału nieopublikowanego niezwłocznie
iskrą rozdrażniono nerw

stanu wyższej konieczności
w bezprawnych zgromadzeniach powstającej rewolty
zatarasowano barierkami sejm
otoczono
zablokowano

z czarnych parasolek
strugami popłynął
deszcz
śmiechu i śpiew

zajadle

a pani tak szczuje tak język na język Słowo
żeby sam się wygadał z tego jak smakuje rozszarpuje
mechanizmy podłości automatyzmy wściekłości rozrywa
wyrazy obrazy na kęsy bezsensu strzępy resztki ochłapy
szczekawarczycharczyjazgocze a pani czeka
aż się rzuci do gardła zajadłości zajadle trwoniąc zjadliwości
ironii w sarr-r-kasss-tyczcz-nym stac-caat-to
w sarr-r-kasss-tyczcz-nym stac-caat-to
a pani amplifikuje pluje niehigieniczną wścieklizną
fortepian preparowany to kalectwo bicia piany pałkami
zgrzyźliwości wgrzyzają się w struny instrumentów smyczkowych
ścięgna naszej wyrażliwionej ko-lo-ra-tu-ro-wo-ści
a pani obscenicznie inscenizuje język
negliżuje jego wy-krocze-nia bezwstydnie odsłania
zaciśnięte zęby zgrzytające jak pięści grzmotające bez opamiętania
pamiętania przeciw przeszłość to przeszło
dostojnym krokiem wyzwolenia nas z wszelkiego uznania
a pani odżywia trupy
językami narodowości żywi urazami jak porachowanymi kośćmi
jak długo tolerować pani wysoki na boki wieloznaczności
kluczowe to trzymać się języka ale tylko pod kluczem trzymać
nie wypuszczać nie rozpuszczać na rozwydrzenie
dyscyplinować w harcie i karnie egzekwować jego rozpasanie
austriackie gadanie
to bezcenna cena przyzwoitości
a pani wlecze język na postronku zniewagi
bierze w obroty język do niewyparzonej gęby
rzuca językiem pod nogi
wpycha nam język jak knebel
wytrąca nam język z ust jakiegokolwiek świętości
a pani co wydaje
wydaje nasze wyroki
zdradza językiem historię
naszego udziału korzyści i winy
co się nam narodziły w chwili przyjęcia przejęcia
a pani pani Elfriede
na upartego szuka wypartego

BARTOSZ DŁUBAŁA

mama mówiła że idzie się powiesić
jak schnąca bielizna na sznurku
widzieliśmy tam szkielet zakuty w klamerki śnił nam się po nocach
zapach pranych rajstop

czasami wydawała się nam lekko prześwitująca
sukienka w kwiaty ociekająca wodą
chodziliśmy nad rzekę dziewczyny z drugiej strony
puszczały kaczki tak samo jak my

Ciało, Strój, Śmierć,
Erotyzm, Matka, Syn,
Kobieta

MIRA KRÓL

.Kambium.

I.

całka nietkniętaforma

czysta

mówisz trąci myszką

mówisz brak ci logiki

mówisz i znaczę tyle

co dwie jednogroszówki w portmonetce

zapiwanej na metalowy bigiel

i ten mechaniczny acz uprzejmy głos w głowie nakręcany korbką

jak i by

choć to już raczej należy do świata którego nie ma

płatność realizujemy tylko zbliżeniowo

(zbliżeniowo bierzesz w nawias wąskich ust)

mała brzęcząca monetka miedź brzęcząca pocierająca o drugą

cymbał brzmiały zgrzyt na peryferiach drogi mlecznej

sic!

a śniła się wilgotna lepka i słodka

morelka brzoswkinka błonka skórka

pańska kora ścianka

warstwa drewna wiosennego przylegająca do warstwy drewna letniego

żelazna naprzemiennosc — śpiewasz to na jazzowej nucie kołyszając ramionami

w powietrzu rysując biodrami ósemki (ale jak to? <udajesz zdziwienie a ja udaję

że w nie wierzę i składam ręce do modlitwy> to tak można? <czasem nawet trzeba> teraz

rysuje się symbol nieskończoności albo już nie

ma na to hypa¹)

i to pewnie stąd ten nagły przypliw

czułości fala rozlewająca się ciepła na podbrzusze tam wiesz poniżej pępka

całe to tłuste mleko prosto z piersi kapiące bezwstydnie po brodzie

na ramiona brzuch uda

i to mrowienie

pianka

pękające bańki powietrza i ssssyk dźwięk laskoczący małżowinę

¹*hype* — podekscytowanie czymś; *mieć na coś hypa*: być czymś podekscytowanym, emocjonować się czymś.
[przypis edytorski]

ciiii podróżuj po mózgowym szlaku przyjemności
twoja wina moja wina wielka wina

II.

pod koniec września majstrowali w moim sercu
nie pierwszy raz robieramy to mięsko
dobieramy się obrabiamy
i pewnie stąd te niedogodności na łączach
nie tłumacz się nie tłumacz
mnie
przeciągłe *no signal*
w czuciu
nadwrażliwość i przyspieszanie
na zakrętach
uporczywy brak kontroli
i skórki wygryzione do krwi
ogryzki obierki

Ciało, Serce, Lekarz

a oni tak sprawnie wsuwali we mnie cienki kabel jakby spuszcza-
li się ze smyczy spuszcza- małą śliską jaszczurkę
żarłoczny laserek i grali
we mnie
ja — żywa konsola i jasne błyski na granacie ich oczu
cali w bieli i błękicie
nie widziałam ich twarzy
tylko błyski
a oni nie zobaczyli mojego serca
choć twierdzili bijąc się w piersi
że żarzyło się jak neon
smyrnąłem komory twojego serca rzekł/
przepelniony dumą jeden z tych
onych
a oni przeglądają się w nim jak w lustrze
lustreczko powiedz przecie

a to tylko szkiełko
i ta płaska przekrzywiona gęba
pod którą czaiło się
nic
choć licho podobno nie śpi

i chciałam złapać tę jaszczurkę na gorącym uczynku
i dać jej po łapkach
a ona zbiegła gubiąc swój ogon
pod żebrami

III.

co więcej z nas zostanie
połyskliwy jadalny papierek
nadpalony papieros pet kiep
kłąb dymu
popiół
słodka oranżadka
(pod czy na język dopytujesz szyfrem miłujących
spojrzeń
rolling eyes)

gubisz rzęsę za rzęsą ale obydwójce wiemy że nie ma to nic wspólnego
ze szczęściem i jeszcze język

— dzięcioł mięsista platforma wiertnicza

przecież chodzi tylko o drylowanie
rozsmakować w owocu pochłaniać go w opór
i wypluć pestkę
połknięcia zdarzają się rzadziej

wystarczy przejechać paznokciem a wytryśnie
sok spomiędzy ud skały wprost do ust
nigdy moich

jedno wielkie
dolewanie oliwy do ognia
miazga twórcza²
złudzenie

.kolektyw.

weź i wysyp
się
ze mnie przesyp
tu są takie pyszne naczynka
hotele i domki
dla pszczoł samo centrum
miasta
i jaka szkoda że nie jesteśmy owadami
a nasze ciała nie są połączone giętkimi elastycznymi błonami
mogłabym porzucić praktykowanie jogi i wygiąć się w łuk
triumfalny
to rozczulające nieprawdaż

Ciało

chwasty zioła kwietne łąki
a tu jedynie moje łono
opuszczona gawra

dajcie mi mleko
a będę miała wszystko pod żebrami
i niech wytryska z piersi
jak z otwartej rany
bo ktoś tu już był
ruch zdradza się w wymiętej ściółce
uchodzi i wychodzi tędy życie
jak przez uchylone wrota
tyle już zrobiliśmy a zrobimy jeszcze mniej
powiedziałeś chcę mieć z tobą dom jakby chodziło o psa
albo o dziecko
i rzeczywiście gra się to na tych samych akordach
refren powraca jak echo
akcent kładzie się na chcieć i na mieć
historia parzy w język
zrobmy sobie dom
ale to nie moja wiara

²*miazga twórcza* — inna nazwa tytułowego *kambium*, tj. wtórnej tkanki twórczej, występująca w postaci pokładu komórek merystatycznych między łykiem a drewnem, podziały komórek kambium prowadzą do powstania drewna i łyka wtórnego. [przypis edytorski]

wierzę w schrony
w dym nie w dom
i czasem jeszcze w święte obcowanie
słodkie i lepkie jak miód

próżno mnie szukać w ciele
puste pokoje prawdziwie tętnią życiem
gdy odejdą wszystkie zapachy

wysiejemy tu łąki
niech wabią
pszczoly

ALEKSANDRA KASPRZAK

Niebezpieczeństwo jedzenia w miejscach publicznych i prywatnych

Odcinanie się od rodziny jest odcinaniem końcówek banana — niektórzy to robią, inni nie. Mama od zawsze powtarzała — w końcach czają się pasożyty, które wydrążą cię od środka jak smakowitą wydmuszkę. Moja wiedza na temat poetyki bananów w żaden sposób nie zmniejsza lęku przed byciem pożartym przez drapieżnego robaka, który tylko czeka, aż ten jeden raz nie odetnę jego lokum, zapraszając go w ten sposób na pobyt w żołądkowej zupie. Rębacze bananów są wśród nas

Rodzina, Matka, Ojciec,
Dziecko, Dziedzictwo,
Ucieczka, Jedzenie

—
jest na przykład mój kolega, Andrzej, który boi się piłki nożnej i pomarańczy, więc odcina się od ojca grubą warstwą kapitału kulturowego. Gdy stary je pomarańcze jak jabłko, Andrzej czyta kolejną książkę Foucaulta. Proste równanie eskaluje, gdy podczas Euro, Andrzej zapisuje się na studia z filozofii, bo nie chce słyszeć, że Polska gola. Martwi się dopiero wtedy, gdy zapisuje się na doktorat — zastanawiamy się, czy warto studiować do trzydziestki, tylko dlatego bo ojcowie jedzą ogórki prosto ze słoika i gryzą je wtedy tak i leje się ogórkowa woda ogórowa breja cerata brudna wielkie łapska z powyginanym ogórem który piszczy i skwierczy w otworze gębowym rozdziawionym na widok łydek lewandowskiego dalej piłkarzyki roberciki tancerzyki jeszcze jedna JESZCZE JEDNA GOOOOOL a nie no prawie różny spalony rzut karny marny nic się nie stało zawsze pozostaje arka gdynia kurwa świnia no totalnie tak Bombluje w nas prosecco. Wyrzucamy z Andrzejem strzępki i ile z nich jest obcych, ile rzeczy jest we mnie cudzych, rozsmarowanych w ruchach rąk jak atawistyczna niechęć do masła, jak notowanie wszystkiego co popadnie, w lęku przed zapomnieniem, jak zbudować namiot z prześcieradeł.

Gdy jem banana, myślę, że matki są robakami, ojcowie są ogórkami. Generator kulinarnych traum, na zachodzie bez zmian. Mój kapitał gastronomiczny drży przed jedzeniem w miejscach publicznych.

badania terenowe nad polskim seksem

Moja koleżanka zawsze powtarza, że przed seksem z Polakiem zjada pierogi ruskie z cebulką i to najlepszy sposób, by sprawdzić temperament partnera. Przede wszystkim testujesz wtedy czy płynie w nim szlachecką krew poprzez szybki test wytrzymałości — czy odór cebuli zmiecie go z planszy?

A potem, już w zaciszu sypialni wychodzi kwestia języka: *pierogi ruskie nie są ruskie* — mówi co bystrzejszy, imponując swoją rozległą wiedzą w dziedzinie *food studies*.

Niektórzy potrafią perorować godzinami i szczytują przy samej gadce, więc o seksie z profesorem nadzwyczajnym wyższej szkoły wyrobów mącznych nie ma mowy. Ci bardziej uparci zaciskają ci palce na sutkach i szepczą: *to pierogi ukraińskie*, a potem, nie wdając się w dysputy etymologiczne, przechodzą do rzeczy, nie krzywiąc się nawet na szklistą cebulę, która utknęła ci między jedykami.

Seks

Ale bywają też radykałowie: *RUSĆ CZERWONA TO TERENY HISTORYCZNEJ KRAINY PÓŁNOCNO-ZACHODNIEJ UKRAINY I POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ POLSKI*. I wiesz, że taki mógłby cię za te pierogi zamordować, więc gdy idzie wziąć prysznic, wyskakujesz oknem lub szykujesz się na historyczną klęskę polskiego patrioty. Najprawdopodobniej będziecie kochać się przy Rocie, widziałas przecież, że typ śpi ze *Śpiewnikiem Patriotycznym* pod poduszką.

Znam dziewczynę, która uprawia seks tylko przy muzyce Marka Grechuty.

Czuję, jak drętwieją mi stopy, gdy odpala się hymn Polski, bo dobrze wiem, że seks homoseksualny w Polsce bywa seksem z nienawiści. Unieszczęśliwiam polskie rodziny na pełen etat. Jest to stosunek ideologii z ideologią. Seks w szafie wśród palt matki, w odorze starych pantofli. Tajemnica może być pociągająca na początku, ale w końcu chce się zasnąć w salonie na łyżeczkę, oglądając *Milionerów*.

Chyba że emigrujemy. Wtedy czeka nas łożkowy *jet lag*. *Polish lesbian girls*, unikatowa okazja, nie tylko jako kategoria na pornhubie. Ustawcie się w kolejce, rozdajemy autografy w polskich łzach.

Stan wiedzy na temat seksualności i płci w Polsce jest porównywalny do wiedzy naukowców z NASA, którzy wysłali Sally Ride w kosmos z setką tamponów związanych jak pęczek kielbas na sześć dni. Czy to wystarczający asortyment w wypadku sytuacji kryzysowej? — martwi się NASA pod postacią trzech zarumienionych chłopców.

Krew, Kobieta

Najgorętsze chwile łózkowe przeżywam na forach internetowych.
Najaktywniejszym użytkownikiem na jest Marcin z avatarom z logo NASA.
Marcin wierzy, że gdzieś poza grawitacyjnym wpływem kropel w tampon
istnieją inne przestrzenie,
inne multiwersum,
w którym krew miesięczna dryfuje wesoło
wokół niezidentyfikowanych obiektów,
nazwijmy ich przykładowo kosmitami,
bo przecież kobiety są dla NASA odrobinę kosmiczne.

Najnowszy raport NASA: kobiety tańczą z kosmitami poloneza [ZOBACZ ZDJĘCIA!].
Krew odpływa ze złości Nelsonowi, więc wciska się w rakiętę,
leci w kosmos uratować ziemskie kobiety.

Na miejscu zastaje wszystkie niewdzięczne menstruatorki
i ze zgrozą zauważa, że wyhodowały na nogach włoski.
Takie go chwyta obrzydzenie,
taki ból,
że łamie przepisy prędkości,
i wraca na ziemię.
Radzi ulubionym mężczyznom,
by nie wyrzucali podpasek —
są dobre na otarcie łez.
Naukowcy budują sobie kobiety z aluminium.
Zalecam pogłębione badania na temat:
Czy Polacy naprawdę jedzą po seksie rosół?
Ile tamponów potrzeba jednej kobiecie na sześć dni?
Czy wszyscy hetero-chłopcy oferujący mi zmianę orientacji poprzez seks
próbowali kiedyś stosunku z drugim mężczyzną?

Seks

RABAN NOWAKOWSKIE

.doc i .docx to to samo

mój dokument: zamknięty na sugestie standardowy maszynopis
są tylko dwie drogi
Kolej i Mazowiecka i [BRAK POZWOLENIA NA EDYCJE]

what's up.doc

to samo

.doc tnij mnie
bądź niszczarką mojej szklarni
młotem na bańki
papierem ścieranym

what's up.docx

to samo

to to samo socjal salon
sama samość
staje mi
łosem w reflektorach
kolejką psychologa
moim własnym gardłem

wkładam ci
imiona w usta miłe państwo

będą chrzciny proszę ja ciebie
niech ziemia on/jemu lekką będzie
proszę nikt nie przyjdzie a

będą chrzciny

las/manless

kiedy umarł las
nie umiał płakać

Ciało, Obyczaje, Las

kładł mi rękę na kolanie i ścisnął mówiłam nie
ufało się w dobro siekiery i konsent³
jak obowiązkowy AMAB⁴ z dowodem
gdyby miał herb to badyl byłby
żółty peżot gnijąca stopa bimber
kładł mi rękę na kolanie i ścisnął

chylę czoło za chrust
teraz w lesie less kobiety będą rąbać
niemężczyźni osoby kobiece będą zbierać
mocno myśleć ogniskami

LULA SARNIA

podziemne życie martwych gwiazd

rozlewa się halo wokół galaktyki —
gorąca poświata,

Przestrzeń, Koniec świata,
Kondycja ludzka

gwiazdne pozostałości naginają materię,
przestrzeń,
czas,

tęczowy pierścień —

a to przecież nie wszystko, albo nawet nie nic, cykle życia obiektów

miliardy lat,
form,
kształtów —

i tylko jeden wybuch wśród setek wybuchów

ale coś jest nie halo, czas się zbierać, rozprostować kości,
czarne dziury chcą się porachować

³*konsent* (z ang.) — powszechna zgoda co do czegoś. [przypis edytorski]

⁴*AMAB* — skrót od ang. *assigned male at birth*: osoba przypisana do płci męskiej przy narodzinach. [przypis edytorski]

schemat blokowy o nadciągającym zderzeniu

nie ma algorytmu, który tworzyłby algorytmy
jest tylko ciało, skończony ciąg
szkielet
mięśnie
narządy
skóra

Ciało

jasno definiują się czynności konieczne
a konieczność bierze się z potrzeby rozwiązywania problemów —

Przestrzeń, Konflikt,
Koniec świata

problemem czy rozwiązaniem będzie połączenie drogi mlecznej z andromedą⁵?

⁵połączenie drogi mlecznej z andromedą — według obserwacji naukowców Droga Mleczna, rodzima galaktyka ziemska, i galaktyka Andromedy zbliżają się do siebie nieuchronnie; początkowo przewidywano, że proces ostatecznego zderzenia i połączenia dwóch struktur galaktycznych w jedną nową rozpocznie się za 4 miliardy lat i potrwa przez kolejnych kilka miliardów, obecnie szacuje się, że może to nastąpić wcześniej (za ok. 3,75 mld lat). [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/tomik-konkursowy-prz-szlosc>

Tekst opracowany na podstawie:

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Tom zawiera wiersze nagrodzone w konkursie poetyckim "prz[...]szłość" organizowanym przez Fundację Nowoczesna Polska w 2022 roku jako element projektu "Mistrzowska Szkoła Poezji Wolnych Lektur".

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Paulina Choromańska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).